

UCHWAŁA NR
Rady Miasta Krakowa
z dnia

KANCELARIA RADY MIASTA
KRAKOWA

Data: 2025 -05- 07

Nr

Podpis

godz. 9:50

**w sprawie nadania księdzu Adamowi Edwardowi Fredro-Bonieckiemu
Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, 1572, 1907 i 1940) oraz § 4 ust. 4 Statutu Miasta Krakowa (Dziennik Urzędowy Województwa Małopolskiego z 2019 r. poz. 7074 z późn. zm.) Rada Miasta Krakowa uchwala, co następuje:

§ 1. Księdzu Adamowi Edwardowi Fredro-Bonieckiemu – wybitnemu duchownemu, publicyście, redaktorowi, wieloletniemu redaktorowi naczelnemu „Tygodnika Powszechnego”, świadkowi i uczestnikowi kluczowych wydarzeń w historii Polski i Kościoła, związanemu z Krakowem od ponad sześciu dekad – w dowód uznania Jego wybitnych zasług dla rozwoju życia duchowego, kultury i debaty publicznej oraz szczególnego zaangażowania społecznego – Rada Miasta Krakowa nadaje Honorowe Obywatelstwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Komisji Głównej RMK

Jakub Kosek

Pod względem formalno-prawnym
opiniuję bez uwag.

RADCA PRAWNY
Piotr Łanoszka
KR-933

UZASADNIENIE

Zgodnie z § 3 ust. 1 uchwały Nr LXXV/1836/17 Rady Miasta Krakowa z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie zasad i trybu nadawania Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa wniosek o nadanie księdzu Adamowi Edwardowi Fredro-Bonieckiemu Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa – zgłosił Komisji Głównej Rady Miasta Krakowa Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Komisja Główna wnioskuję do Rady Miasta Krakowa - zgodnie z § 4 ust. 4 Statutu Miasta Krakowa - o nadanie tego najwyższego wyróżnienia Miasta Krakowa księdzu Adamowi Edwardowi Fredro-Bonieckiemu, przedstawiając projekt uchwały w tej sprawie, zawierający propozycję treści aktu nadania.

Ks. Adam Edward Fredro-Boniecki jest świadkiem i uczestnikiem najważniejszych wydarzeń w historii Polski i Kościoła. W czasach PRL wychowawca niepokornej młodzieży i współpracownik opozycji demokratycznej, biograf Karola Wojtyły i dziennikarz „Tygodnika Powszechnego”, w III RP redaktor naczelny pisma, prezentujący w przestrzeni publicznej otwarte oblicze polskiego katolicyzmu, za co bywał karany przez zwierzchników kościelnych. Z Krakowem związany od ponad 60 lat.

Urodził się 25 lipca 1934 r. w rodzinie ziemiańskiej. Ojca stracił w wieku dziesięciu lat - Michał Fredro-Boniecki został rozstrzelany przez Gestapo - a wkrótce doświadczył kolejnego rozpadu świata, bo po reformie rolnej rodzina straciła majątek: matka, Grażyna z domu Łoś, wraz z piątką małych dzieci musiała zajmować się chałupniczo produkcją lalek. Podjęta w 1953 r. decyzja o wstąpieniu do zakonu - Zgromadzenia Księży Marianów - wydawała się decyzją o poszukiwaniu azylu w - jak wspominał - „beznadziejnym, zakłamanym świecie” komunizmu, ale i tam poczucie bezpieczeństwa było złudne: jako kleryk przeżył przeprowadzoną przez władze PRL wywózkę seminarium mariańskiego z warszawskich Bielan do Gietrzwałdu.

Już jako młody ksiądz pracował z młodzieżą: był katechetą młodzieży licealnej w Grudziądzu. Studiował filozofię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a w 1964 r. na życzenie biskupa Karola Wojtyły podjął pracę w redakcji „Tygodnika Powszechnego”. Trafił do niej jeszcze w trakcie studiów na KUL, gdzie poznał jednego z publicystów „TP”, Tadeusza Żychiewicza - i został przez niego ściągnięty na wakacyjny staż, podczas którego pomagał w przygotowaniu odpowiedzi na listy czytelników w ramach cieszącej się wielką popularnością rubryki „Pocztą Ojca Malachiasza”.

W Krakowie pomieszkiwał początkowo (przez osiem lat, od 1964 r.) u naczelnego pisma, Jerzego Turowicza, a przez miejscowego metropolitę, abp. Wojtyłę, został wyznaczony do prowadzenia duszpasterstwa akademickiego w kościele św. Anny. Pełniąc tę drugą rolę, m.in. wraz z ks. Józefem Tischnerem, uformował pokolenie otwartej na dialog ze współczesnością i zaangażowaną w działalność społeczną katolickiej inteligencji. Współpracował z pielęgniarką i działaczką charytatywną, w przyszłości beatyfikowaną Hanną Chrzanowską. Obracał się w środowisku krakowskich hipisów. Poznał też wielu przyszłych członków utworzonego w drugiej połowie lat 70. Studenckiego Komitetu Solidarności i zaprzyjaźnił się z działaczami Komitetu Obrony Robotników. Członków KOR woził małym fiatem na rozprawy do Radomia.

Lata 70. to dla ks. Bonieckiego także czas intensywnej działalności reporterskiej; podróżował po Polsce i Europie, gdzie opisywał posoborową przemianę w Kościele (jako pierwszy dziennikarz zza żelaznej kurtyny odwiedził Taizé), wydawał książki, m.in. „Notes”

i „Rozmowy niedokończone”, towarzyszył akcji nielegalnej budowy kościołów w diecezji przemyskiej, był inwigilowany przez SB.

Wybór papieża-Polaka zmienił jego życie - najpierw przygotował dla wydawnictwa Znak monumentalne „Kalendarium życia Karola Wojtyły”, później zaś przeniósł się do Watykanu, gdzie na polecenie Jana Pawła II stworzył polską edycję „L'Osservatore Romano” i był rzymskim korespondentem „TP”. Papieżowi towarzyszył w pielgrzymkach jako dziennikarz (m.in. w Turcji, Zairze, Kongu, Kenii, Ghanie, Górnej Wolcie, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Wenezueli, Ekwadorze, Peru, Togo, Kamerunie), był także jego emisariuszem do ogarniętej stanem wojennym Polski. W tej roli poznał m.in. (w domu zaprzyjaźnionej z nim Hanny Krall) ukrywającego się wówczas Zbigniewa Bujaka, a przede wszystkim ks. Jerzego Popiełuszkę, represjonowanego nie tylko przez władze PRL, ale także zwierzchników kościelnych - i pośredniczył w publikacji później na Zachodzie „Zapisków” zamordowanego w 1984 r. kapłana.

Do Krakowa - i do redakcji „TP” - wrócił w 1991 r., ale w 1993 r. znalazł się ponownie w Rzymie, skąd przez 6-letnią kadencję kierował swoim zakonem. W roli przełożonego generalnego odwiedzał marianów na całym świecie, m.in. na misjach w Rwandzie. W 1999 r., po śmierci Jerzego Turowicza, został - zgodnie z jego wolą - redaktorem naczelnym „TP”.

W nowej roli jest nie tylko patronem reform, dostosowujących pismo do wymagań współczesności - to jeden z najważniejszych komentatorów polskiej rzeczywistości, zwłaszcza tam, gdzie dochodzi do napięć związanych z obecnością Kościoła w życiu publicznym.

Był twarzą Kościoła w miejscach rzadko odwiedzanych lub po prostu nieodwiedzanych przez biskupów - np. na obchodach 60-lecia zbrodni w Jedwabnem, wkrótce po publikacji „Sąsiadów” Jana Tomasza Grossa. Na łamach „TP” kierował do druku teksty o nadużyciach kościelnych hierarchów i opowiadał się po stronie ofiar, m.in. w sprawie chronionego przez abp Michalika księdza z Tylawy czy molestującego kleryków abp Paetza (to na łamach „TP” ukazało się w 2002 r. głośne „Świadeństwo” - rozmowa z zaangażowanym w rozwikłanie poznańskiego kryzysu ks. Tomaszem Węclawskim). Krytyk upolitycznienia biskupów i księży.

W 2011 r., po jednej z publicznych wypowiedzi (w rozmowie z Moniką Olejnik w „Kropce nad i”, na temat obecności krzyża w Sejmie), władze zakonne nałożyły nań zakaz wystąpień medialnych poza „Tygodnikiem”, otrzymał także polecenie przeprowadzki do klasztoru w Warszawie i ustąpienia z funkcji redaktora naczelnego - od tamtej pory w „TP” pełni funkcję redaktora seniora i kontynuuje pisanie publikowanych na stronie trzeciej edytoriali.

Władzom kościelnym narażał się jeszcze wielokrotnie, m.in. wygłaszając kazanie na pogrzebie Piotra Szczęsnego, który w proteście przeciwko polityce PiS dokonał w 2017 r. aktu samopodpalenia. Po każdej szykaniu podkreślał, że nie czuje się męczennikiem. Lata po zakazie wystąpień medialnych to dlań zresztą czasem niesłabnącej aktywności: jeździł po kraju, animował działalność Klubów Tygodnika Powszechnego, spotykał się z czytelnikami kolejnych książek (w ostatnich latach ukazały się m.in. „Sprawdzian z miłości” czy „Dobro”, a także „Rozmowy o życiu”, której współautorką była Anna Goc). W tych podróżach towarzyszyła mu w 2019 r. reżyserka Aleksandra Potoczek, czego owocem jest wyprodukowany przez Fundację Tygodnika Powszechnego film „xAbó”.

Wiosną 2022 r. w drodze na kolejne spotkanie z czytelnikami przeszedł udar mózgu, który znacznie ograniczył jego samodzielność; od tej pory mieszka i duszpasterzuje w Domu

Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta. Po kilkumiesięcznej rehabilitacji wrócił do pisania edytoriali, ale ich charakter się zmienił. Jego teksty z ostatnich lat to przede wszystkim intymny zapis odchodzenia, złożony w książkę „Testament”.

Ks. Adam Boniecki jest laureatem wielu prestiżowych nagród i odznaczeń. Przez prezydenta Bronisława Komorowskiego odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a przez prezydenta Francji Komandorem Państwowego Orderu Zasługi. W 2005 r. otrzymał we Włoszech prestiżową nagrodę "Premio Internazionale Calabria" a także nagrodę Człowieka Roku Fundacji im. Roberta Schumana, w 2009 został laureatem Nagrody Fikusa w kategorii Wydawca, w 2013 r. odebrał nagrodę studentów dziennikarstwa wszystkich polskich uczelni - MediaTory. W 2016 r. przyznano mu Nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności im. Erazma i Anny Jerzmanowskich i nagrodę Grand Press XX-lecia, otrzymał także tytuł Mistrza Mowy Polskiej i nadany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego złoty medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis; otrzymał także Nagrodę Specjalną POLIN Kultura i Media przyznaną po raz pierwszy w 2024 roku przez Muzeum Historii Żydów Polskich. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.

Przewodniczący Komisji Głównej RMK



Jakub Kosek